

WŁOCHY OSKARZAJĄ FRANCJĘ O CHĘĆ PANOWANIA NAD AFRYKĄ

**Dla zdobycia materiału dla przyszłej wojny
KTÓRA BĘDZIE WOJNĄ O PANOWANIE NAD ŚWIATEM**

WILLIAMSTOWN, Mass., 8 sierpnia. — Hr. A. Ciprico, fascystowski senator włoski w od-czytanie wygłoszonym w instytu-cie nauk politycznych w Wil-liamstown przedstawił Francję jako „jedno z najbardziej imper-jalistycznych państw Europy uzbrojone od stóp do głowy, ma-rzące o uzyskaniu hegemonii nad północną Afryką jako zbior-nikiem materiału dla przyszłych wojen, które Francja planuje stoczyć dla zdobycia panowania nad światem”.

Włochy starają się o ekspan-sję na wybrzeżach morza Śród-ziemnego dla swej nadszyciła ląd-ności, ale spotykają na swej dro-dze Francję zbrojącą w swą mo-ralną wyższość zdobytą po woj-nie wszechświatowej.

Senator fascystowski wygło-sił apel do swych słuchaczy by

Włochom było wolno zastąpić rząd Francji w Tunisie, której pozostaną jeszcze wielkie obsza-ry urodzajnego Algieru i Ma-rokka.

„Dążenie Francji do moralnej przewagi w Afryce są złe widzia-ne przez inne państwa, jak stwierdza przedstawiciel włoski, które jednak nie mają odwagi za-protestować, ponieważ Francja jest najbardziej uzbrojonym pa-ństwem w Europie”.

„Przed wojną wszechświatową Niemcy zreklamowali celów podniesienia kultury przysto-powały się do opowania swia-ta, dzisiaj czyni to samo Fran-cja, która pragnie dojść do wy-tyknięcia celu nie drogą wojny, ale zbrojnego pokoju narzuca-jąc światu swą hegemonię mo-ralną. Cała polityka obecna Fran-cji zdążyła do tego by jaknajprz-dziej osiągnąć zamierzony cel”.

KAPITAŁIŚCI PRZEWIDUJĄ ZWYCIĘSTWO KLASY PRACUJĄCEJ W ANGLII

Na skutek ustępstw rządu w sporze węglowym

LONDYN, 8 sierpnia. — Ka-pitałiści angielscy są zaniepokoi-eni ostatnim ustępstwem rządu w sporze węglowym pomię-dzy właścicielami kopalni i gór-nikami węglowymi. Wielu prze-wodów angielskiego przemysłu widzi w zwycięstwie górników zapowiedź zbliżających się zmian ustroju społecznego i gospodarczego. Przyrządy skrajnych opo-zytów robotniczych nie chcą być to twierdzić, że znajdują się w przededniu zwycięstwa an-gielskiej klasy pracującej, której solidarność w sporze wę-glowym zmusza rząd do ustępstw.

Przywódca angielskiej Partii Pracy przekonał się, że w przy-azym maju w chwili gdy upły-ne termin przedłożenia obecnej umowy węglowej przyjdzie do za-cięcia walki gospodarczej mogą-ciej spowodować zmianę ustroju państwowego — zwycięstwo klasy pracującej.

Trwające od szeregu lat bez-robowie w Anglii do tego stopnia uświadomiło klasę pracującą iż zrozumiała, iż tylko solidarność może zwyciężyć. Obecna dła-bność zorganizowanych robo-tników w Anglii odznacza się tak-łą solidarnością jakiej dotych-czas nie notowały angielskie kro-niki robotnicze. Jako bezpośred-ni skutek tego zjednoczenia an-gielskiej klasy pracującej jest zwycięstwo górników w sporze węglowym.

Zwłoki ambasadora amerykańskiego w drodze do Stanów Zjednoczonych

TOKIO, 8 sierpnia. — Zwo-lik ambasadora amerykańskie-go, do Japonii Bancrofta, który zmarł przed kilku dniami znaj-dując się w drodze do Stanów Zjednoczonych przewożonego na ja-pońskim okręcie wojennym Ta-ma. Przeniesienie zwłok z gma-chu amerykańskiej ambasady w Tokio na pokład krążownika wo-jennego odbyło się wśród wiel-

kiej pompy żałobnej w której wziął udział najwyżsi urzędnicy japońscy.

Siedem osób ginie w eksplozji

RAVENA, Włochy, 8 sierpnia. — Siedem kobiet robotnic i dwaj skut-kiem eksplozji w fabryce zapal-ek w miejscowości Lapano. Jed-ną z zabitych męczenną był strażnikiem akcyzowym.

Lloyd George prosi Amerykę o udzielenie pomocy

Europei

LONDYN, 8 sierpnia. — Były premier Anglii Lloyd George zwraca się do St. Zjedn. z ape-lem, aby się nie odgradzały chiń-skim murem od Europy i zapie-gły wybuchowi drugiej europejskiej wojny, która będzie zniszczeniem cywilizacji europejskiej.

Groźba nieporozumienia pomiędzy Bułgarią i Grecją usunięta

ATENY, 8 sierpnia. — Napre-żenie bułgarsko-tureckie z powodu nieporozumień nadgranicz-nych zostało znacznie złagodzo-ne gdy rząd bułgarski przyrzekł zapłacić całkowite odszkodowa-nie, za zabicie obywatela greck-go.

Włochy wzmacniła swój autorytet wobec Niemiec

Przez energiczne wykonanie przysługujących jej praw — Wyplwających z konwencji zawartych z Niemcami

(Polska Agencja Telegraficzna)

WARSZAWA, 8 sierpnia. — Prasa polska w dalszym ciągu pisze o niemieckiej kampanii prasowej przeciw Polsce w zwiaz-ku w wzajemnym usuwaniu optantów tych Polaków i Niem-ców, którzy się nie zgodzili przy-jąć obywatelstwa polskiego lub niemieckiego.

Warszawskie „Echo” pisze, iż Niemcy skargą się na cały głos, iż mimo ich pojednawczą stanowiska stała im się wielką krzywdą. Na wszystkie skargi i narzekania niemieckie można odpowiedzieć spokojnie i stanow-czo, iż rząd polski usuwając, ludność niemiecką, odmawiając przyjęcia obywatelstwa polskiego opierał się na prawie przysługującym mu na mocy konwencji zawartej dobowrośnie z Niemcami w sierpniu 1924 r.

Rząd polski ma prawo i oba-żkę poczynić dozwolone ma-łozki, ponieważ zmuszono go do tego, położenie polityczne wy-tworzone przez niemiecką polity-kę. Gdybyśmy byli tego nie uczynili, Niemcy byłiby się wy-smiali z Polski. Kurjer War-szawski pisze: „Na co się skar-żą Niemcy? Skargą się na umowę zawartą dobowrośnie z Polską w Wiedniu 1924 roku. Polska przebiegła tę umowę nie straciła, ale zyskała wiele, nie materialnie jednak, ale na zna-czeniu przewidzianem w pra-wach narodów”.

Niech Niemcy odgrywają dal-szą komedię. „Kłóli to kogós-bawi, to nas to nie dotyczy”.

ZAMACH NA NACZELNEGO WODZA SOWIETÓW

BERLIN, 8 sierpnia. — We-dług wiadomości otrzymanych z Rygi specjalny pogrzeb zwycięz-cy naczelnego wodza armii bolsze-wickiej generała Frunzego na manewry odbywające się w po-bliżu granicy polsko-rosyjskiej został zaatakowany przez po-wstańców białoruskich. Kilku żołnierzy ze świty generała Frunzego zostało zabitych i ran-nych, on sam wyszedł z zama-chu cało.

Walka wśród greckich przywódców politycznych

ATENY, 8 sierpnia. — Gene-rał Pangalos nowy premier grecki skazał na wygnanie przywó-dcę poprzedniej rewolucji gene-rała Plastirasa obawiając się podniesienia kontrewolucji przez jego zwolenników.

Generalna próba Ku-Klux Klanu w Washingtonie

50,000 członków Klanu weźmie udział w wielkiej paradzie, która się odbędzie na ulicach stolicy kraju

WASHINGTON, 8 sierpnia. — Do Washingtonu zjechało się przeszło 50,000 członków taj-nej organizacji Ku Klux Klan, która odbyła wielkiego przeglądu się na ulicach stolicy kraju.

Przeszło 40 specjalnych pociąg-ów przybyło do stolicy kraju ze wszystkich stanów na wschód od rzeki Mississippi. Z blizszych zaś okolic dziesiątki tysięcy au-tomobili zaważyły wszystkie dro-gi wiodące do Washingtonu. Po-licja okręgu Kolumbii wzmo-cniła przez oddziały marynar-ki, płuńnię porządku na uli-cach miasta. Klanki zamiera-ła odbyć obywateli pochód po je-dnej z najdłuższych i najspanial-szych ulic Pennsylvania Ave. Uczestnicy obchodu mają brać udział w pochodzie biał masek, ale w zwykłym stroju tajemni-ckiej organizacji: płaszczu z ka-pturem, nie zasłaniającym twa-rzy.

Wycieczka amerykańskich sokółów w Częstochowie

(Polska Agencja Telegraficzna)

WARSZAWA, 8 sierpnia. — Wycieczka Polaków ame-rykańskich pod kierownictwem przedstawicieli związku sokółów polskich w Ameryce po zwiedzeniu Poznania i ważniejszych miast Wielkopols-ki, przybyła do Częstochowy skąd uda się do Krakowa, a następnie w dalszą okropną podróż po Polsce, a w końcu do Warszawy skąd powróci do Nowego Yorku.

Anglia potroiła wywóz napoi alkoholicznych

LONDYN, 8 sierpnia. — W cią-gu ostatnich trzech lat wywóz napoi alkoholicznych z Anglii do portów w pobliżu Stanów Zje-dnoczonych potroił się.

Polska wzmacniła swój autorytet wobec Niemiec

Przez energiczne wykonanie przysługujących jej praw — Wyplwających z konwencji zawartych z Niemcami



Gdy obecny prezydent Stanów Zjednoczonych Calvin Coolidge był w Polsce, uszczęśliwił go do-tych, gdzie obywateli nauścił pnia uroczystości na naszej rybnie pani Ellen Duhar Staro-wina, licząca lat 75, nowa, ze Coolidge był pilnym uczniem i przykładał się do nauki historii, będąc nadszyciła biegłym w wy-labizowaniu

SYN ZABIJA OJCA I RA-NIĆ NIEŻE MATKĘ

ANDERSON, Ia., 8 sierpnia. — Siedemastoletni Warren Van dervoert syn pastora kościoła metodyzno-episkopalnego w Par-kersburgu, Ia., wystrzelił z rewol-wwy cegielni kłami na po-między swymi rodzicami zastrze-lił swego ojca i matkę ranil śmiertelnie. Okoliczności zosta-ły osadzone w więzieniu, gdzie się przyznał do zbrodni pragnąc po-nieść zasłużoną karę.

Groźba nieporozumienia pomiędzy Bułgarią i Grecją usunięta

ATENY, 8 sierpnia. — Napre-żenie bułgarsko-tureckie z powodu nieporozumień nadgranicz-nych zostało znacznie złagodzo-ne gdy rząd bułgarski przyrzekł zapłacić całkowite odszkodowa-nie, za zabicie obywatela greck-go.

Włochy wzmacniła swój autorytet wobec Niemiec

Przez energiczne wykonanie przysługujących jej praw — Wyplwających z konwencji zawartych z Niemcami

(Polska Agencja Telegraficzna)

WARSZAWA, 8 sierpnia. — Prasa polska w dalszym ciągu pisze o niemieckiej kampanii prasowej przeciw Polsce w zwiaz-ku w wzajemnym usuwaniu optantów tych Polaków i Niem-ców, którzy się nie zgodzili przy-jąć obywatelstwa polskiego lub niemieckiego.

Warszawskie „Echo” pisze, iż Niemcy skargą się na cały głos, iż mimo ich pojednawczą stanowiska stała im się wielką krzywdą. Na wszystkie skargi i narzekania niemieckie można odpowiedzieć spokojnie i stanow-czo, iż rząd polski usuwając, ludność niemiecką, odmawiając przyjęcia obywatelstwa polskiego opierał się na prawie przysługującym mu na mocy konwencji zawartej dobowrośnie z Niemcami w sierpniu 1924 r.

Rząd polski ma prawo i oba-żkę poczynić dozwolone ma-łozki, ponieważ zmuszono go do tego, położenie polityczne wy-tworzone przez niemiecką polity-kę. Gdybyśmy byli tego nie uczynili, Niemcy byłiby się wy-smiali z Polski. Kurjer War-szawski pisze: „Na co się skar-żą Niemcy? Skargą się na umowę zawartą dobowrośnie z Polską w Wiedniu 1924 roku. Polska przebiegła tę umowę nie straciła, ale zyskała wiele, nie materialnie jednak, ale na zna-czeniu przewidzianem w pra-wach narodów”.

Niech Niemcy odgrywają dal-szą komedię. „Kłóli to kogós-bawi, to nas to nie dotyczy”.

ZAMACH NA NACZELNEGO WODZA SOWIETÓW

BERLIN, 8 sierpnia. — We-dług wiadomości otrzymanych z Rygi specjalny pogrzeb zwycięz-cy naczelnego wodza armii bolsze-wickiej generała Frunzego na manewry odbywające się w po-bliżu granicy polsko-rosyjskiej został zaatakowany przez po-wstańców białoruskich. Kilku żołnierzy ze świty generała Frunzego zostało zabitych i ran-nych, on sam wyszedł z zama-chu cało.

Walka wśród greckich przywódców politycznych

ATENY, 8 sierpnia. — Gene-rał Pangalos nowy premier grecki skazał na wygnanie przywó-dcę poprzedniej rewolucji gene-rała Plastirasa obawiając się podniesienia kontrewolucji przez jego zwolenników.

Generalna próba Ku-Klux Klanu w Washingtonie

50,000 członków Klanu weźmie udział w wielkiej paradzie, która się odbędzie na ulicach stolicy kraju

WASHINGTON, 8 sierpnia. — Do Washingtonu zjechało się przeszło 50,000 członków taj-nej organizacji Ku Klux Klan, która odbyła wielkiego przeglądu się na ulicach stolicy kraju.

Przeszło 40 specjalnych pociąg-ów przybyło do stolicy kraju ze wszystkich stanów na wschód od rzeki Mississippi. Z blizszych zaś okolic dziesiątki tysięcy au-tomobili zaważyły wszystkie dro-gi wiodące do Washingtonu. Po-licja okręgu Kolumbii wzmo-cniła przez oddziały marynar-ki, płuńnię porządku na uli-cach miasta. Klanki zamiera-ła odbyć obywateli pochód po je-dnej z najdłuższych i najspanial-szych ulic Pennsylvania Ave. Uczestnicy obchodu mają brać udział w pochodzie biał masek, ale w zwykłym stroju tajemni-ckiej organizacji: płaszczu z ka-pturem, nie zasłaniającym twa-rzy.

Wycieczka amerykańskich sokółów w Częstochowie

(Polska Agencja Telegraficzna)

WARSZAWA, 8 sierpnia. — Wycieczka Polaków ame-rykańskich pod kierownictwem przedstawicieli związku sokółów polskich w Ameryce po zwiedzeniu Poznania i ważniejszych miast Wielkopols-ki, przybyła do Częstochowy skąd uda się do Krakowa, a następnie w dalszą okropną podróż po Polsce, a w końcu do Warszawy skąd powróci do Nowego Yorku.

Anglia potroiła wywóz napoi alkoholicznych

LONDYN, 8 sierpnia. — W cią-gu ostatnich trzech lat wywóz napoi alkoholicznych z Anglii do portów w pobliżu Stanów Zje-dnoczonych potroił się.

Kurs złotego na giełdach zagranicznych nie ulega wahaniom

FRANCUZI PONO-SZĄ DOTKLIWĄ KŁESKĘ W SYRII

600 ŻOŁNIERZY FRANCU-SKICH ZABITYCH I RANNYCH

Zwycięscy powstańcy zabie-rają bogaty łup wojenny

JEROZOLIMA, 8 sierpnia. — Francja stanęła w obliczu nowej poważnej wojny kolonialnej. — Mahometańska ludność Syrii nad którą Francja otrzymała Mandat od wersalskiej konferen-cji pokojowej zbuntowała się przeciw rządowi niemieckiemu, za chęcią zwycięstwami wspólny zwanym Abd-El-Krima w Marok-ku. Na cele zbuntowanej ludno-sci stanął Sultan Pasza z El-Atlas który ma ciele swych fa-natycznych zwolenników w o-statnich dniach zadał Francu-zom dotkliwą klęskę.

Według wiadomości z wiaro-godnych źródeł Francuzi straci-li w ostatnich walkach z po-wstańcami 200 zabitych i 400 rannych. W ręce zwycięskich po-wstańców wpadły bogate łupy wojenne, kilka czołgów, kilka-dziesiąt karabinów maszyno-wych i kilka aeroplanów zestrze-lonych przez celnych strzelców.

Według danych wiadomości z tych samych źródeł wojska francuskie cofają się ku głównym punktom strategi-cznym w kraju, aby zreorgani-zować swoje rozbite szeregi.

PARYZ, 8 sierpnia. — Ostat-nie wypadki w Syrii o których rząd francuski posiada tylko ską-pe wiadomości były przedmio-tem dyskusji na posiedzeniu rządu, który nie przedsięwziął żad-nych specjalnych zarządzeń od-nośnie sytuacji w Syrii. Mini-ster spraw zagranicznych Briand oświadczył iż generał Sarraill po-słał odpowiednią liczbę wojsk do załatwienia się z powstałami, zbuntowanego szczerpu syryjskie-go. Ostatnia klęska wojsk fran-cuskich została spowodowana skutkiem wprowadzenia żołnie-rzy francuskich w zasadzkę. W-koż prawicowych zażądano z powodu klęski odwołania gene-rała Sarrailla jako nieodpowied-niego na gubernatora takiej nie-spokojnej prowincji jak Syria.

NEW YORK, 8 sierpnia. — Mieszkańcy wielkiego Now Yorku są świadkami niebywałych komplikacji w polityce miej-skiej. Termin urzędowania obecnego majora miasta Hyland i rady miejskiej kończy się 4 li-stopada. W kołach politycznych mimo znacznej odległości od dnia wyborów panuje wielkie roz-gorcowanie i zdenerwowanie. Obecny mayor Hyland ze swemi przyjaciółmi na urzędach miejs-kich został zniechęcony przez przywódców zarówno przeciwnie sobie partii republikańskiej jak również swej własnej partii de-mokratycznej, którzy mają swe-rodzielną nadzieję, że do zbli-żającego się samodzielnego postępowania nie sto-suje się ich ich. Przywódcy partii republikańskiej zwalniają na obecnego majora Hyland od-powiedzialność za wszystkie nie-domagania w gospodarce miej-skiej a szczególnie za spowodo-wanie stagnacji w budowie no-wych linii kolei podziemnych, przez utrzymywanie się o płat za przejazd kolejami podziemnymi, zarówno jak górnymi i ulicznymi.

Obwiedzie wielkie partje przy-stępują już do aktualnej walki wyborczej, wyznaczając swych kandydatów do nominacji na urz-ąd majora. Partia republikańska wystawiła Franka D. Watermana jako swego przyszłego kandydata na urząd majora

W sierpniu rząd ma nadzieję zrównoważyć bilans handlu zagranicznego

(Polska Agencja Telegraficzna)

WARSZAWA, 8 sierpnia. — Kurs złotego na giełdzie zagra-nicznej pozostaje w równowadze. Spadek kursu, jeżeli gdzieś oka-że się jest nieznaczny. Bilans handlu zagranicznego jest chwilowo niekorzystny dla Polski z powodu toczącej się wojny celnej z Niem-cami. Przywóz do Polski w miesiącu kwietniu wynosił 188,000,000 złotych, w maju 186,000,000 złotych, a w czerwcu tylko 169,000,000 złotych. Wywóz w tym samym czasie był następujący: w kwietniu 89,000,000 złotych w maju 106,000,000 złotych i 104,000,000 złoto-ych w czerwcu.

Mimo zakazu ogłoszonego przez Niemcy, 15-go czerwca dla przywozu polskiego węgla do Niemiec, ogólny wywóz Polski w tym miesiącu nie zmniejszył się. Wobec faktu, że import artyku-łów pierwszej potrzeby zmniejszy się w sierpniu, a równocześnie zwiększy się wywóz produktów rolnych, w następstwie wielkich urządzeń zboża, rząd pewny jest, że bilans handlu zagranicznego zrównoważy się. Wywóz węgla śląskiego poza granice Polski z wy-jątkiem Niemiec zwiększył się przeciętnie o 308,000 ton miesięcz-nie, w ciągu pierwszej połowy 1925 roku.

W miesiącu czerwcu cały wywóz węgla wynosił 314,000 ton, w lipcu 412,000. Wywóz węgla do innych krajów oprócz Niemiec zwiększył się o 100,000 ton albo 33 procent.

Widoki na sierpień są bardzo optymistyczne z powodu nowych kontraktów wchodzących w życie w miesiącu sierpniu. Mini-ster przemysłu otrzymał propozycję z zagranicy dla zakupu 100,000 ton węgla śląskiego w miesiącu sierpniu.

W NEW YORKU ROZGORZAŁA SIĘ DOBRE ZACIĘTA WALKA O URZĄD MAJORA MIASTA

Były mayor Hyland ubiega się o wybór na trzeci termin — Zwalczany zaciekle przez swych przeciwników republikań-nych, a nawet swych dawnych przyjaciół demokratów

za partią demokratyczną sena-tora stanowego Jamesa J. Wal-ker'a z pominięciem obecnego majora, który ubiega się o no-minację na listę niezależnej.

W ostatniej chwili w szere-gach zwających demokratów wobec niebezpieczeństwa że stro ny republikańskich przyszło do pewnego porozumienia.

Przywódcy partii demokra-tycznej zgodzili się z przywód-czwolenników majora Hyland Hearstom na poparcie kandyda-tu obecnego burmistrza o ile odniesie on zwycięstwo w pra-wyborach. Zwolennicy majora Hyland przyrzekli w razie nie-otrzymania nominacji przez ob-ecnego majora Hyland gło-sować w wyborach 4 listopada na kandydata partii demokra-tycznej senatora Walkera.

GWALTOWNE TRZESIE-NIE ZIEMI W MEXYKU

MEXICO CITY, 8 sierpnia. — Stolica Meksyku została nawie-dzona uderzeniem gwałtowne-m trzęsieniem ziemi wywołuj-ącym panikę wśród ludności, któ-ra wśród nich wybiegła na uli-cę. Trzęsienie ziemi dało się naj-piękniej odczuć w stanie Guerrero. Mimo silnego dźwięku nie by-ło straty w życiu ludzkim. Kil-kadzieśiat domów zostało zniszczonych.

Jutro! Jutro! Jutro!

KOMITET IM. PILSUDSKIEGO NR. 1-SZY

Posiedzenie wczoraj w Domu Narodowym. Proseni są o przybycie wszyscy obywatele i obywatelki, którzy zapli-sali się na listę członków Złączonych Komitetów Pilsudskiego, na Obchodzie Sierpniowym.

Zapraszamy również tych, którzy jeszcze się nie zapisali, a pragną to uczynić, aby przysili na posiedzenie i na człon-ków się zapisali.

Omawiane będą ważne sprawy dotyczące organizacji i dalszej pracy. Początek o godzinie 8:30 wieczorem.

WSTĘP WOLNY DLA WSZYSTKICH.

Zarząd Komitetu.

Dzisiaj! Dzisiaj! Dzisiaj!

Wspomnienia z wyprawy na Kijów w r. 1920

CZĘŚĆ 5-TA

Pisze Dr. J. Mehlman, były naczelny lekarz 7-go pułku artylerii polowej

Ćać do Ojczyzny
 o powróć do Stanów Zjednoczonych
 strony wystąpił się w Waszyng-
 tonie, aby wyjechać w sierpniu.
 Panna Henryka K. Zaro, która za-
 kochała się w wojnie, będzie chciała, aby
 Ządaniem P. Zaro również
 swych pasażerów.
 szynne, natychmiast powinien się za-
 Półki pod kierunkiem P. Zaro
 i ich krajów za najniższe
 Złote Polskie.
 ścią wrócić się prosimy osobście,
CO
 NEW YORK CITY
 Bałteń ulicy.
 edzieli o 8 rano do 7 wieczór.

9 sierpnia piknik Klubu Polsko-Demokratycznego w Jersey City, 2 Wądy, grupy 3 Stow. Synów Polaki, Washington Grove Parku.

JEDYNA TECHNICZNA SZKOŁA AUTOMOBILOWA

Praktyczne kursy wyręczenia się na szkodę, mechanika. Wykłady w języku polskim i angielskim przez naukowca polskiego nauczyciela L. TYCHNIEWICZĄ. Gwarantujemy otrzymanie licencji. Dajemy dyplomy i staramy się o załatwienie. Szkoła otwarta od 9 rano do 3 wieszć codziennie. W niedziele od 11 rano do 3 po południu.

New York Automobile School 228 Second Avenue, New York City

_____, 140 Second Avenue, 1401 14 Street, New York City.

niejszych do najwspanialszych
mobile na wszelkie okazje
T STREET
BROOKLYN, N. Y.

TRZEJ MUSZKIETEROWIE

ALEKSANDER DUMAS — POWIEŚĆ HISTORYCZNA Z XVII WIEKU

(Ciąg dalszy).

Miałam niejasne wspomnienie jakiejś przebytej drogi, turkotu kół powozowych, strasznego marzenia, które wywróciło moje siły, ale wszystko to ciemno i niewyraźnie majaczyło w mych myślach; zdawało mi się, że wypadki te złączone są z innym jakimś życiem, nie moim własnym, a jednak związanym ze mną fantastyczną dwoistością.

„Stan, w jakim się znajdowałam, wydawał mi się przez czas pewien tak dziwnym, że gotowa byłam uważać wszystko za ułudę senną. Podniosłam się chwiejnym ruchem i ujrzałam, że suknie moje leżą obok na krześle, podczas gdy nie przypominam sobie wcale, abym się rozbiła lub kładła do łóżka. Powoli rzeczywistość poczęła mi stawać jasno przed oczyma, budząc trwogę i wstyd dziewczicy. Byłam w jakimś obłędzie, nieznanym sobie domowi. O ile mogłam wnieść z blasków słonecznych, dzień zbliżał się już ku schyłkowi. Ponieważ zasnąłam wieczorem dnia poprzedniego, więc sen mój trwał prawie całą dobę. Co się stało w ciągu tego długiego snu?”

„Ubrałam się z największym możliwym pośpiechem, lecz nie bez trudu, gdyż działanie narkotyku niezupełnie przeszło, i pewna ociężałość paraliżowała mi ruchy. Zauważyłam, iż pokój przygotowany był na przyjęcie kobiety; największą wykwiniała nie mogłaby żądać żadnych zmian w jego urządzeniu, — rozjęzanie się dokola zadowolniłoby wszystkie jej wymagania.

„Nie miałam zapewne pierwszą kobietą, zamkniętą w tem wspaniałym więzieniu. Ale pojmuję, Feltonie, że im piękniejszą mi się ono wydawało, tem większą przynajmniej mi obawa.

„Tak, to było więzienie! Bo nadaremno szukałam jakiegoś wyjścia, nadaremno uderzałam w ściany w nadziei, że znajdzie moją dziurę ukrytą, — mur odbiśnie wszędzie głuchą i pełną.

„Ze dwadzieścia razy obeszłam pokój dokola, poszukując jakiegokolwiek otworu — nadaremno. Wreszcie, wyczerpana wysiłkiem i przestraszona, upadłam na krzesło.

„Tymczasem zbliżała się noc, a równocześnie rosło moje przerażenie. Nie byłam pewna, czy mogę bezpiecznie pozostać w miejscu, gdzie usiadłam; zdawało mi się, że naokoło grzyby nieznane, niebezpiecznego i że mogę im ulec na każdym kroku. Ażkołkowi od poprzedniego wieczoru nie jadłam nic, to jednak wskutek drętwych mi obaw nie doznawałam wcale głodu.

„Z zewnątrz nie dochodził mnie żaden odgłos, i nie było możliwości zorientować się, jak szybko czas upływa; przypuszczałam, że muszę być siódma lub ósma godziną, był to bowiem październik, a noc zapada już czarna.

„Nagle usłyszałam zgrzyt drzwi, obracały się w zawiasach, a jednocześnie światła kula opuściła się pod oszklonym oknem w suficie, zalewając żywym blaskiem mój pokój, i ujrzałam na środku pokoju stół z dwoma nakryciami i przygotowaną kawówką wieczorową, którą znalazłam się tu jakby cudem. Lecz, ku swemu wielkiemu przerażeniu, spostrzegłam też w odległości kilku kroków przed sobą jakiegoś człowieka.

„Był to ten sam, który ścigał mnie już od roku i który zaprzysiągł, że mnie pośiedzi. Teraz, w pierwszych odrazach słowach, jakie wypowiedział, dał mi do zrozumienia, że należałam do niego poprzedniego nocy”.

„Podobny — szepnął Felton. — Och! poddy! — powtórzyła miłady, widząc, że młody oficer z najgłębszym wzruszeniem słucha jej niezwykłego opowiadania. — Och! poddy!”

I poczęła opowiadać dalej: „Sądził, że wystarczy mu zdobyć mnie we śnie; obecnie przychodził w nadziei, że przyjmie teraz z poddaniem moją hanbę, skoro już się dokonała, — przychodził o-fiarować mi swój majątek w zamian za moją miłość.

„Cały ogrom pogardy, jaki może wzbudzić w sercu kobiety, popytną obelżywymi słowami ku temu człowiekowi. Był on jednak widocznie przyzwyczajony do podobnych wyrzutów, albowiem słuchał spokojnie, uśmiechnięty, skrzyżowawszy ręce na piersi. Potem, gdy sądził, że jest już uspokoiła, podszedł ku mnie. Poskoczyłam do stołu i, chwyciwszy nóż, oparłam go na swej piersi.

„Postęp na jeszcze krok naprzód — zawołałam, — a oprócz mego hanby, będziesz miał i śmierć moją na sumieniu.

„Bez wątpienia w spojrzeniu moim, w głosie, w całej postawie musiał ten potwór wyczuł ową prawdę ruchu i tonu, która przekonywała najbardziej przewrotnego umysłu, albowiem zatrzymał się w miejscu.

„Twoją śmierć? — odparł. — Och! jesteś nazbyt rozkoszną kochanką, bym mógł się zgodzić utracić cię w ten sposób, doznawszy dotąd tylko raz szczęścia posiadania cię. Zegnaj, moja piękna! Będę czekał kaskawiej dla mnie chwili, gdy zastanę cię w lepszym humorze.

„Powiedział, że, zasnął, a na ten znak kula, oświełająca mój pokój, zniknęła, pograżając wnętrze mego więzienia w ciemność, i usłyszałam ten sam zgrzyt otwieranych oraz zamykanych drzwi, poczem światło rozbiło się na nowo.

„Byłam samotna.

„Strasza to była chwila! Jeżeli jeszcze dotyczyła byłaby cię, była ludzka czemkolwiek, teraz, wobec rozpacznej rzeczywistości, pierzchnęły wszystkie moje wątpliwości. Byłam w mocy człowieka, którego nikt nie nienawidził, ale którym pogardzałam z całej duszy, — człowieka, który wazył się na wszystko i który dał mi już straszy dowód, do czego jest zdolny.

— Ale któż był tym potworem? — spytał Felton.

„Spędziłam noc na krześle, drząc na odgłos każdego szmeru — opowiadała dalej miłady, — gdyż mniej-więcej około północy lampa zgasiła, i w pokoju zapanowała znowu ciemność. Ale noc minęła, a mój prześladowca nie przedsięwziął nowej haniebnej próby. Gdy brzasak dnia wpadł do pokoju, stół już w nim nie było, natomiast nóż pozostał jeszcze w mojem ręku.

„W tym nożu pokładałam całą nadzieję.

„Upadłam ze znużenia; bezsenność paliła mi oczy, — nie odważyłam się bowiem dotąd spać ani na chwilę. Dzień wszakże dodał mi odwagi, i położyłam się na łóżku, nie rozstając się jednak z nożem-wy-bawicielem, który ukryłam pod poduszką.

„Gdy otworzyłam oczy, w pokoju stał znowu zastawiony stół.

„Tym razem, mimo trwogi, mimo obaw, uczułam drętwą mię głód, — od czterdziestu osmiu godzin nie miałam nic w ustach. Zjadłam więc trochę chleba i owoców, a dla ugaszenia pragnienia napełniłam szklankę z marmurowego fontanny, umieszczonej w murze obok gotowniki, stojącej na stole szklanki z wodą nie tknęłam w obawie, iż może być zatruta narkotykiem.

„Pomimo tej ostrożności, nie mogłam przez czas pewien pokonać drętwego mię niepokoję, że i w fontannie woda może być zatruta. Przekonaawszy się wszakże po niejakim czasie, że obawy moje są nie-słuszne, uspokoiłam się.

„Stojąc na stole karafkę z wodą o-próżniłam przezroczną do połowy, aby nie zauważyła mojej nieufności.

„Nadszedł wreszcie wieczór, a wraz z nim zapadła ciemność, do której jednak wzrok mój o tyle się przyzwyczaił, że zauważyłam, jak stół zsunął się pod podłogę, a po upływie kwadransa pojawił się nówkowy, zastawiony wieczorą. W chwilę później u stropu zapłonęła lampa, i pokój napełnił się znowu światłem.

„Postanowiłam jeść tylko te potrawy, do których nie można było w żaden sposób domieścić jakiegos środka nasennego: dwa jajka i trochę owoców starczyły mi za posiłek. Potem zacerpnęłam szklankę wody z mojej opatrnicowej fontanny i wypilałam.

„Ale już przy pierwszych łykach wydawało mi się, że woda ma odmienny smak, aniżeli rano, i ogarnęło mnie napanowanie. Odsunęłam szklankę od ust, która jednak niestety wychyliłam już do połowy, i ze wstąpiem wylawyszy resztę, czekałam. Po chwili uczułam z przerażeniem, że zimny pot występuje mi na czoło.

(Ciąg dalszy nastąpi).

OBCHODY SIERPNIOWE

URZĄDZANE PRZEZ KOMITETY PILSUDSKIEGO

Dnia 9-GO SIERPNIA, FILADELFA, (Nietown), Sala Pułaskiego, Hunting Park i Germantown ave., godz. 7-ma wiecz.
Dnia 9-GO SIERPNIA, BUFFALO, N. Y.
Dnia 9-GO SIERPNIA, MOOSUP, CONN., o godz. 2-jej pp. w sali nad potrz.

Dnia 9-GO SIERPNIA, LINDEN, N. J., w Domu Narodowym, o godz. 2-jej popoł.
Dnia 9-GO SIERPNIA, BAYONNE, N. J., w szkole publicznej, 26-ta ulica, o godzinie 3-jej popołudniu.

Dnia 10-GO SIERPNIA, BALTIMORE, MD., w sali św. Pawła, 1708 E. Baltimore Street, o godzinie 7-jej wieczorem.
Dnia 11-GO SIERPNIA, NEW BRITAIN, CONN.

Dnia 16-GO SIERPNIA, UTICA, N. Y.
Dnia 16-GO SIERPNIA, NEWARK, N. J., Klub Polak Oświatowy, 255 Court St. o godz. 3 popoł.

Dnia 18-GO SIERPNIA, YONKERS, N. Y., w sali Klubu, 46 Orchard St., o godz. 8-jej wieczorem.
Dnia 23-GO SIERPNIA, JAMAICA, L. I., o godz. 3:30 pop. w sali Domu Narodowego Polskiego.

Dnia 23-GO SIERPNIA, FILADELFA (Manayunk), Auditorium przy Green Lane i St. David's St. o godz. 2:30 popoł.
Dnia 23-GO SIERPNIA, FALL RIVER, MASS., o godzinie 2-jej popołudniu.

Dnia 23-GO SIERPNIA, NEW BEDFORD, MASS., o godzinie 7-jej wieczorem.
Dnia 25-GO SIERPNIA, BOSTON, MASS., o godzinie 7-jej wieczorem.

Dnia 30-GO SIERPNIA, TAUNTON, MASS., o godzinie 2-jej popołudniu.
Dnia 30-GO SIERPNIA, HARRISON, N. J., o godzinie 4-jej popołudniu.

Komitety lub inne organizacje, które pragną urządzić obchody w swoich koloniach, proszone są o nadsyłanie natychmiast odpowiednich wiadomości do Centralnego Biura Zgłoszeń Komitetów Pilsudskiego, 24 Union Square, New York City.

Philadelphia i okolica

ODEZWA

Do wszystkich gniazd Okręgu XII w Philadelphii i okolicy!

Według uchwały okręgowej z dnia 26-go lipca b. r., poleca, się wszystkim gniazdom Okręgu XII, wziąć czynny udział w wyświecaniu sztandaru polskiego dla Weteranów Polskich w Philadelphii, w dniu 16 sierpnia br. b. r.

Niech to polecenie stanie się jakoby rozkazem, a pożyjemy część dla Standardu Polskiego, nasze uczucia dla bratniej nam organizacji i posłuch dla wyższej władzy.

Blizsze szczegóły posiadają poszczególne gniazda w zaproszeniach od Weteranów Polskich.

Człowiek!
C. Poprawski, sekret. okr. (9. 11. 13. 16)

Obchód rocznicy sierpniowej

Dnia 9-go sierpnia na sali Pułaskiego, odbędzie się obchód 11-jej rocznicy wyruszenia Legionów Pilsudskiego na bój o Wolność Polski.

Jest to obchód wielkiej rocznicy, bo z Czynu Legijonowego wynikała Wolność, która się cieszy dziś Naród Polski. Pamiętajcie tego czynu obchód nie „sojaliczki”, jak się wyraził w zeszłym tygodniu jeden z młodych, tu zrodzonych, ksiądz wikary, ale obchód Jaj Polacy, którzy w przeszłości pracowali dla przyszłego szczęścia narodu — ci dziś czcicie błąd pamięć Czynu z przeszłości przy którym stali.

Jedni z Czynu Legijonowego wyrosła wolność Polski, Jedni Czyn ten jest korzeniem dumnej Jaj Armii Polskiej — to nie jest godnym, aby stał się przedmiotem ceni wszystkich, kochających Jaj Wolność? Tarcia dawniejsze, różnice przykry, sztucznie nieraz narzucone tysiącom, — nie mogą obniżać zasługi Legijonów, bo ta już została zapisana na pierwszej stronie historii Odrodzenia którego pomocy nie szczędził. Jedni z Czynu Legijonowego wyrosła wolność Polski, Jedni Czyn ten jest korzeniem dumnej Jaj Armii Polskiej — to nie jest godnym, aby stał się przedmiotem ceni wszystkich, kochających Jaj Wolność? Tarcia dawniejsze, różnice przykry, sztucznie nieraz narzucone tysiącom, — nie mogą obniżać zasługi Legijonów, bo ta już została zapisana na pierwszej stronie historii Odrodzenia którego pomocy nie szczędził.

Jedni z Czynu Legijonowego wyrosła wolność Polski, Jedni Czyn ten jest korzeniem dumnej Jaj Armii Polskiej — to nie jest godnym, aby stał się przedmiotem ceni wszystkich, kochających Jaj Wolność? Tarcia dawniejsze, różnice przykry, sztucznie nieraz narzucone tysiącom, — nie mogą obniżać zasługi Legijonów, bo ta już została zapisana na pierwszej stronie historii Odrodzenia którego pomocy nie szczędził.

Jedni z Czynu Legijonowego wyrosła wolność Polski, Jedni Czyn ten jest korzeniem dumnej Jaj Armii Polskiej — to nie jest godnym, aby stał się przedmiotem ceni wszystkich, kochających Jaj Wolność? Tarcia dawniejsze, różnice przykry, sztucznie nieraz narzucone tysiącom, — nie mogą obniżać zasługi Legijonów, bo ta już została zapisana na pierwszej stronie historii Odrodzenia którego pomocy nie szczędził.

Jedni z Czynu Legijonowego wyrosła wolność Polski, Jedni Czyn ten jest korzeniem dumnej Jaj Armii Polskiej — to nie jest godnym, aby stał się przedmiotem ceni wszystkich, kochających Jaj Wolność? Tarcia dawniejsze, różnice przykry, sztucznie nieraz narzucone tysiącom, — nie mogą obniżać zasługi Legijonów, bo ta już została zapisana na pierwszej stronie historii Odrodzenia którego pomocy nie szczędził.

Jedni z Czynu Legijonowego wyrosła wolność Polski, Jedni Czyn ten jest korzeniem dumnej Jaj Armii Polskiej — to nie jest godnym, aby stał się przedmiotem ceni wszystkich, kochających Jaj Wolność? Tarcia dawniejsze, różnice przykry, sztucznie nieraz narzucone tysiącom, — nie mogą obniżać zasługi Legijonów, bo ta już została zapisana na pierwszej stronie historii Odrodzenia którego pomocy nie szczędził.

Jedni z Czynu Legijonowego wyrosła wolność Polski, Jedni Czyn ten jest korzeniem dumnej Jaj Armii Polskiej — to nie jest godnym, aby stał się przedmiotem ceni wszystkich, kochających Jaj Wolność? Tarcia dawniejsze, różnice przykry, sztucznie nieraz narzucone tysiącom, — nie mogą obniżać zasługi Legijonów, bo ta już została zapisana na pierwszej stronie historii Odrodzenia którego pomocy nie szczędził.

Jedni z Czynu Legijonowego wyrosła wolność Polski, Jedni Czyn ten jest korzeniem dumnej Jaj Armii Polskiej — to nie jest godnym, aby stał się przedmiotem ceni wszystkich, kochających Jaj Wolność? Tarcia dawniejsze, różnice przykry, sztucznie nieraz narzucone tysiącom, — nie mogą obniżać zasługi Legijonów, bo ta już została zapisana na pierwszej stronie historii Odrodzenia którego pomocy nie szczędził.

Jedni z Czynu Legijonowego wyrosła wolność Polski, Jedni Czyn ten jest korzeniem dumnej Jaj Armii Polskiej — to nie jest godnym, aby stał się przedmiotem ceni wszystkich, kochających Jaj Wolność? Tarcia dawniejsze, różnice przykry, sztucznie nieraz narzucone tysiącom, — nie mogą obniżać zasługi Legijonów, bo ta już została zapisana na pierwszej stronie historii Odrodzenia którego pomocy nie szczędził.

Jedni z Czynu Legijonowego wyrosła wolność Polski, Jedni Czyn ten jest korzeniem dumnej Jaj Armii Polskiej — to nie jest godnym, aby stał się przedmiotem ceni wszystkich, kochających Jaj Wolność? Tarcia dawniejsze, różnice przykry, sztucznie nieraz narzucone tysiącom, — nie mogą obniżać zasługi Legijonów, bo ta już została zapisana na pierwszej stronie historii Odrodzenia którego pomocy nie szczędził.

ave. 9-go sierpnia idą wszyscy ci, którym każde wspomnienie o Polsce jest drogą.

Zawiadomienie

Barzo ważne posiedzenie Komitetu im. Józefa Pilsudskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 9-go sierpnia, b. r. o godz. 11-jej rano w Domu Polakim, 211 Fairmount Ave.

Na posiedzeniu obecnym będzie sekret. gen. Zięcz. Kom. Józefa Pilsudskiego, ob. W. Błażewicz z New Yorku.

Członków i sympatyków prosimy o liczne przybycie.

KOMITET.

Konferencja Komitetów Pilsudskiego

W niedzielę rano o godz. 11-jej w Domu Polakim, 211 Fairmount ave., odbędzie się konferencja Komitetów Pilsudskiego w Filadelphii i okolicy.

Wszyscy członkowie i sympatycy są proszeni o przybycie. Referować będzie sekretarz generalny Zgłoszeń Komitetów Pilsudskiego ob. W. Bojan Błażewicz.

W. Gawrysiak, sekret.

HUMOR

Macierzyńskie oburzenie

Narzęcony bije się z narzęconą. Na to wchodzi przyjechała teściowa, i mówi zgorznaną: — Bójcie się Boga, dzieci! Postępujcie tak, jakbyście byli już po ślubie.

nie ryzykuje

Elegantka — Panie doktorze, czy farbowanie włosów działa szkodliwie na inteligencję? — Doktor — O, nie! Może być, pani zupełnie spokojna. Kto farbuje włosy, ten widocznie już inteligencji nie ma, więc, nie należy ryzykować...

Zawsze coś!

— Czy pan już jeździł aeroplanem? — Nie, jeszcze nie, ale będąc raz na wsi z dachu stodoły na łeb spadłem.

DO POLONJI W NEW BRITAIN, CONN.

OBYWATELE I OBYWATELK!

WE WTOREK, DNIA 11-GO SIERPNIA, 1925

W SALI SOKOŁA POLSKIEGO, 16 Sexton ulica

odbędzie się

OBCHÓD CZYNU SIERPNIOWEGO

dla uczczenia tej wielkiej dla nas Polek Rocznicę Rozpoczęcia Walki Zbrojnej o Niepodległość Polski pod wodzą Józefa Pilsudskiego. Was wszystkich na uroczystości wolamy, aby wspólnie złożyć hołd Bohaterom, którzy za Ojczyznę walcząc, zginęli. Na obchodzie tym przemawiać będzie redaktor „Nowego Świata” ob. W. B. BŁAŻEWICZ z New Yorku.

Początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Komitet im. J. Pilsudskiego w New Britain, Conn.

SANATORJUM NAUCZYCIELSKIE

W dniu 3 lipca b. r. wypłynęła do Jajardu Związków polskiego nauczycielskiego szkół powszechnych w Warszawie przejeżdżając przez Zakopanem i w dniu tym sumy wpłaconych wkładek na ten cel osiągnęła jeden milion złotych. Nauczycielstwo należące do tej organizacji opłacało się w wysokości 1 pr. od swoich poborów miesięcznych i składa je gorliwie już 19ty miesiąc. Budynek sanatorium w Zakopanem na Gubałowie obliczony na 200 chozy stoi obecnie pod dachem i rozmiarami swoimi przewyższa wszystkie dotąd istniejące sa-

natorki w Polsce. Obecnie wykonuje się roboty wewnętrzne budynek w pośpiesznym tempie, tak, aby w dniu 3 listopada, b. r. mógł być oddany do użytku chorych. W tym też dniu odbędzie się poświęcenie i otwarcie tego wielkiego dzieła solidarności społecznej i zawodowej.

HUMOR

Wspomnienie

— Wiesz, znowu, nie mogę wspomnieć bez łez w oku, gdyś był zaręczony i to za ciężko zapracowane pieniądze kupiłeś mi na gwiazdkę zegarek.

— Tak... a tyś go zastawił.

ZAWIADOMIENIA

THOMPSONVILLE, CONN.

Podając do wiadomości Polonii w Thompsonville i okolicy, że obchód 6-go sierpnia, 11-to letniej rocznicy zbrojnego czynu Armii Polskiej, odbędzie się 10 sierpnia w Domu Narodowym „Wawel”.

Szanowni Rodacy! Wiadomo nam, że po całym świecie gdzie tylko garstka Polaków się znajduje, to dzień 6-go sierpnia — od chwili wyruszenia w bój garstki naszych braci z Dziadkiem na czele — jest wspaniałym obchodem uroczystości, jako symbol wyzwolenia Ojczyzny naszej z pod potężnej tyranii. A więc my Polacy w Thompsonville i okolicy zbierzmy się wszyscy w dniu 16-go sierpnia na sal „Wawel”, aby oddać cześć tym wszystkim, którzy w dniu 6-go sierpnia, 1914 roku dali pierwsze hasło do boju o wyzwolenie Ojczyzny naszej. Przyjdźcie i przy prowadźcie dzieci swoje, aby mogli uścisnąć piękny program i zrozumieć znaczenie tak wielkiej uroczystości, jaką jest dla nas dzień 6-go sierpnia.

Muszę tu jeszcze nadmienić kilka słów o tutejszej młodzieży polskiej. Mianowicie pomimo to, że jest urodzona i wychowana na wolnej ziemi Washingtona, lecz krew w niej płynie polska i dusza jest w niej samarkita.

Odtę przytoczę tu jeden przykład: ostatniej niedzieli dnia 2-go sierpnia odbył się tak zwany piknik z Domu Nar. Pol., na którym dyrekcja urządziła konkurs o zdobycie pięknej nagrody — dużego obrazu oia polskiego, o-tę na widok gości Ojczyzny na szęj w młodzieńcach thompsonvillek zorganizowanych w Polish-American Club, przewodził krew czysto-polskiej krew braci, którzy za wolność tego samego Oria wyruszyli w bój 6 sierpnia, 1914 r. i na widok fęgo Oria stanęli oni do walki z miejscowymi towarzyszami i pomimo, że są o wiele młodszy i słabszy li-

cznie od towarzyszy, lecz nagrodę zdobyli.

A więc młodzieńcy, zyczę was jakimś powołaniem w waszych zawodach, abyście utrzymali honor i godność Polaków w przyszłości i spodziewam się, że na obchód 6-go sierpnia, który się odbędzie 16-go sierpnia, żadnego o was nie braknie.

Komitetu Obchodu T. A. (9-14-15-16)

PEABODY, MASS.

Niniejszym zawiadamiam filie oraz poszczególnych członków Stow. Mechaników Pol., że konferencja Okręgu Boston, odbędzie się 9-go sierpnia, o godzinie 10-jej rano na sali Domu Polskiego, 2595 Washington St., Boston, Mass.

Komitet Okręgu rad widzieć na konferencji reprezentantów z całej Ameryki. Sprawy bardzo ważne.

Za Okręg Boston, J. Surman.

BALTIMORE, MD.

Obchód Sierpniowy

W poniedziałek, 10 sierpnia, b. r. o godz. 7-jej wieczór odbędzie się Obchód Sierpniowy na sali św. Pawła, 1708 E. Baltimore.

Jedenasta lat mija od chwili obalenia stópów, dziesięć lat na Rosję i Austrię i obowiązek każdego Polaka jest uczcić tych, którzy tego Czynu dokonali, mianowicie — bohater skie Legjony Polskie i ich Wodza i Twórcę — Józefa Pilsudskiego.

Na program złożą się: przemówienie ob. J. Potockiego, śpiew chóru „Harmonia”, duka macia ranny C. Bartos i inne. Będzie to jedyny Obchód Sierpniowy w naszym mieście i dlatego niech nikt nie opuści sobności oddania caci naszym bohaterom narodowym.

(10)

Telefon, Dry Dock 2996

Biuro otwarte w dzień i w nocy

A. Kwarciański - T. Wolinnin

NAJSTARSZE POLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE W NEW YORKU

Urządzamy wspaniałe pogrzeby po cenach umiarkowanych. Uwzględniamy każde i nawet najmniejsze życzenie — 113 East 7-ta ulica. Nie mamy żadnej sprzeczki z naszymi przedsiębiorstwami pogrzebowymi w tej dzielnicy.

USŁUGA DLA WSZYSTKICH PRAWDIWA I RZETELNA

123 EAST 7 ULICA

T. Wolinnin, Właściciel, Truściarstwo prawdy wszystkich polskich towarzyszy w New Yorku.

Dzisiaj!

FILADELFA, PA.

ROZCZNIĆ CZYNU SIERPNIOWEGO

obchodząc będzie uroczystości Polonia w Nietown W SALI PUŁASKIEGO, Hunting Park i Germantown ave.

Przemawiać będzie ob. W. BOJAN-BŁAŻEWICZ. Początek o godzinie 7-jej wieczorem.

WSTĘP WOLNY!

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

Brooklyn, N. Y.

 Exchange
New York, N. Y.
LIŃSKI GŁÓWNY
ZARZĄDCA

przed, kupno i pośrednictwo
powszechny tutaj i w Europie
DŁUGO DARMO
do 9 wiecz. W niedziele do 1 pop.

W BROOKLYNIE:

4 P.m. murowany 3 i 4 pokojowy
apartamenty (box rma), wanny, go-
ściowa, woda. Rent \$1700 na rok. —
Cena \$11,500, gotówkami \$2,500.

6 P.m. murowany 4 pokojowy a-
partamenty, łoża 25x100, wannę,
gościowa, woda, elektryka, dom w bar-
dzo dobrym stanie. Rent około \$2,000
Cena \$14,000, gotówkami \$4,000.

5 P.m. dom i sklep, pokojowe
apartamenty, łaźniaki. Rent \$1,550
rocznie. Cena \$14,000; gotówkami \$4000.

Greenpoint

Te piękne nowe- 2-fam-
lijne murowane domy, p-
11 pokoi z dwoma ogrze-
wanymi garażami.
Wszystkie nowoczesne u-
rządzenia, jak parowe o-
grzewanie, elektryczne o-

ny pięknie udekorowane, du-
ne pokoje

3,500

Domy stoją na Van Dam Street
— Przyjdźcie i pomówcie z właścicielami

rano do 7-ej wieczorem

g Corporation
Właściciele

ŚCI W GREENPOINT!

E SIĘ OSOBIŚCIE PRZED-
LE KUPIĆ ODZIEŻDZIELNĄ

3 pokoje i wanna. W dobrej
Cena \$12,500. — Łatwe

ty cały dzień

ARBUTI,
INSURANCE
BROOKLYN, N. Y.
dzień do:
venue, Brooklyn, N. Y.

AMERICAN

highton, Staten Island
wy, 12 pokoi, wanny i elek-
na 6 garaży. Cena \$9,500. —

ry, wszelkie ulepszenia, miej-

Przy polskim kościele. Cena
wy, wanny i elektryka w bar-
na hipoteka (mortgage). —
0.
nterese. 14 pokoi, wszelkie
Tylko jedna hipoteka. Cena

SPRAWY INTERESOWE

NOTARJALNEM
prawach kupna lub sprzedaży
cie się do naszego biura, a
posłużeni.
zienniem od godziny 9-ej rano
odziele od 9-ej rano do 3-ej

Rzut dyskiem i oszczepem



KOŚ, kiedyś powiedział, że nie ma rzeczy nowych pod słońcem. Tu i ówdzie prawdziwość powyższego twierdzenia doszukad się można z łatwością. Dzisiejszy świat znajduje się pod znakiem najrozmaitszych sportów. Co sezon wprowadzane są innowacje dla miłośników życia sportowego. Czy znaczy to, że ludzie stworzyli nowe rzeczy? Oczywiście, zupełnie nowych rzeczy nie stworzyli, ale wiele z nich zostało zmienione. W tym celu w wydaniach „Nowego Świata” o wznowieniu polowania przy pomocy szotków, pisaliśmy o kreowaniu nowych tanów, zaczepniętych z ruchów diwłanych strusów. Dziś, czemś innym uraczymy naszych czytelników.

Starożytni Grecy, znani z uprawiania najmniejszych sportów, trzymali się tej zasady: „W pięknie ciele, zdrowy duch”. Zasadzie tej hoktuje każdy niemal sport.

z wyjątkiem tych nielicznych, które uzasadniają się na pokracznym zrozumieniu powyższej zasady, z pominięciem pięknych stron sportu, a z obliczeniem raczej na pobudzenie nerwów niskokulturalnego tłumu. Stany Zjednoczone, produkujące obecnie na każdym niemal polu przed innymi narodami, w sporcie zajęły bezspornie pierwsze miejsce. Nie mała w tym wypadku odgrywa też rolę wysoki kurs zielonego banknotu, który posiada dziwną moc przyciągającą Amerykę lubi sport, lubi ustawicznie innowacje w sporcie, well, na wszystko się znajdzie rada. Szelest „długich uśmiechów” przecież tak ponętnie wabi, wabi.

Do Stanów Zjednoczonych przybyli europejscy instruktorzy, którzy obecnie wprowadzają stary sport grecki w nowych ramach. Jest nim rzucanie oszczepem i dyskiem czyli krążkiem. Sportami powyższymi zainteresowała się młodzież szkolna w licznych, wyższych uczelniach amerykańskich. Przeprowadzają je w koleżkach w stanach Massachusetts, New Jersey i innych.

Rzadko który sport wpływa tak dodatnio na fizyczny rozwój, jak rzut dyskiem lub oszczepem. Dlaczego? Przewodzący potrzebny do tego ruch oddziałuje na wszystkie mięśnie organizmu. Przy tym wyrabia się u człowieka pewność wzroku. Przebywanie na świeżym powietrzu też działa dodatnio na rozwój fizyczny. Nie należy też zapominać o tym, że powyższe dwa sporty, zupełnie nie są połączone z nadzwyczajnymi kosztami, chyba, że ktoś rozmyślił te koszty stwarza, przez zbędne zakupno kosztownych kostiumów sportowych, bez których wcale dobrze można się obejść.

Uziewczęta, uczęszczające do kolegium w Lakewood, N. J. wprawiają się w rzucaniu dyskiem

Panna Vellu z Francji, została uznana szampionką w rzucaniu dyskiem

W poszukiwaniu za bogatemi, indjańskimi spadkobierczyniami

Sensacyjne szczegóły odnośnie zawierania małżba córkami bogatych Indian, celem uzyskania wiel-

RZAD waszyngtoński otrzymał szereg zażaleń z równocześnie prośbą, by położył kres zakusom najprostszych goźdźców w ich staniach się o rękę najbogatszych indjańskich spadkobierczyń. Dotyczy to w pierwszej mierze stanu Oklahoma, gdzie indjańskie dziewczęta przysięły nagle w posiadanie olbrzymich majątków na podstawie znalezienia ropy na ich gruntach. Na wieść o tem ruszyła liczna gromada „rycerzy przemysłu”, którzy wolali posilnie indjańskie dziewczęta, niż chwycić się pracy i o własnych wybieć się siłach. Cóż zresztą łatwiej szego, jak gdy taki, stosunkowo dość przystojny młodzieniec, zawierusz się koło mało doświadczonej dziewczęcy indjańskiej i umiejętnym sposobem rozmowy zawiadnie jej sercem i majątkiem, nawet gdy droga do tego poprzez ołtarz prowadzi?

Pewien bywał, człek, który o sobie z ręką na sercu rzec mógł, że nie z jednego pieca „paje” jadali, twierdził, że wielkie miasta nie przedstawiają dobrego gruntu w polowaniu za posażnymi dziewczętami. Pytany o powód, odrzekł dobrodusie: Konkurencja jest stanowczo za wielka. Dziewczęta w wielkich miastach posiadają zresztą doświadczenie, które im nie

ёнств pomiędzy młodymi „rycerzami przemysłu”

kich posagów. Kilka takich wypadków stanowi obecnie temat inwestycji ze strony rządu Stanów Zjednoczonych.



Earl Gordon, który poślubił Maude Lee Mudd, indjańską milionerkę



został zabity, gdy „miećka” liczył za ledwie siedem miesięcy. Matka opuściła ją rychło i powtórnie wyszła za mąż. Wówczas dziadek jej, stary i dobry Indianin, zabrał ją do siebie. Dziecko wrosło na wzór innych dzieci indjańskich. Biegało boso, brukało się w błocie i pył, było zdrowe i zadowolone. Tak mijało jej dzieciństwo na zalesionych wzgórzach stanu Oklahoma. Przed trzema laty opiekun jej, William Simms, posłał ją do szkoły. Nauka nie trwała jednak długo. Dziadek był przeciwny uczęszczaniu do szkoły. Przyjechał autem do miasteczka, zabrał wnuczkę i wywiózł z powrotem do swej posiadłości.

pozwoli na to, by się dążył zapiąć w sidła byle gołowąs, który z wyjątkiem gładkiej twarzy i ociosanych z grubą bazą manierów, nie na swoje nie posiada konia. Nie zatem dziwnego, że cała karawana takich „rycerzy przemysłu” opuszcza miasta i szuka szczęścia w matych miasteczkach, gdzie pamiętki, posiadające bogatych ojczulków, z utęsknieniem wyczekują „książąt” tępej wy ciętych notyczkami z kart romanów.

Pola doświadczanego nigdy jednak nie zabraknie. Ludzie młodzi, chętni tanim kosztem przyjąć w posiadanie fortuny, zaglądnę parol na puste stosunkowo ob szary, zadufione przez szczyty indjańskie, a zwłaszcza tam, gdzie czerwono-skoży podobał się majątków na nalicie, znalezionej na ich gruntach. Młode Indianki nie posiadają odpowiedniego doświadczenia, któreby je czyniło odpornymi na młodzieńcze obieścianczanki „rycerzy przemysłu”, łatwiejszy dla nich stanowiły szcze figurował w jednym z najbardziej sensacyjnych procesów.

O dziewczynie Mudd mówiono w stanie Oklahoma, że jest najbogatszą panną w stanie. Rodzice jej dorobili się olbrzymiego majątku na pokładach ropy, cynku i ołowiu. Wychowywano ją sposobem pro-

W niedługi czas potem młoda Maude zaczęła stanowić ośrodek, na oko którego toczyły się liczne i częstokroć żałosne spory majątkowe. Po długich prawnych walkach, przyznano Maude jeszcze jeden majątek, a mianowicie spadek po ciocię, nie mówiąc już o tych, które

na z Maude, nastąpiło drugie, po tem trzecie i tak dalej. Pewnego dnia powstał krzyk: Maude zaginęła w tajemniczy sposób. Było to dnia 21-go maja, r. b.

Ustyszano o niej dopiero dnia 6-go czerwca. Lecz nie była to już panna Maude Lee Mudd. Towarzyszyli jej młody małżonek, Maude nazywała się teraz pani Earl Gordon.

Opiekun młodej i bogatej Indianki, pan William Simms, nie był z tego wszystkiego zadowolony. Co prawda, Gordona uznano niewinnym morderstwa Cobba, lecz było to tak niedawno, a w kraju ciągle jeszcze o tem mówiono. Ponadto Gordon nie bardzo się opiekunowi podobał. Podejrzewał go o wykorzystanie zaufania młodej dziewczyny, by przyjąć w posiadanie jej milionów.

Mieszkańcy Miami, Oklahoma, zapatrzyli się sceptycznie na to małżeństwo. Niemal wszyscy przypuszczają, że romans młodej dziewczyny zakończy się rozwodem. Księżniczka Daney wyszła poraz trzeci za mąż. Lecz i teraz szczęście jej nie sprzyjało. Opowiadają sobie ludziska, że pewnego dnia małżeństwo do tego stopnia się z sobą poproszczało, że

Czasami zdarzało się tak, że młoda, bogata Indianka po ucieczce natrafiała na cały szereg przeszkód

oddziedziczyła po rodzicach. I w tym to właśnie czasie Maude Lee Mudd spotkała młodego Earla Gordona, który wówczas przebywał na farmie swego brata w pobliżu Miami, w stanie Oklahoma, chcąc w ten sposób uniknąć gazetowej wrzawy, którą powstała po jego rozprawie, w której był oskarżony przez prokuratora o zamordowanie niejakiego Beckhama Cobba, z Stillwater, Okla. Po pierwszym spotkaniu Gordona

jej młody małżonek, Maude nazywała się teraz pani Earl Gordon. Opiekun młodej i bogatej Indianki, pan William Simms, nie był z tego wszystkiego zadowolony. Co prawda, Gordona uznano niewinnym morderstwa Cobba, lecz było to tak niedawno, a w kraju ciągle jeszcze o tem mówiono. Ponadto Gordon nie bardzo się opiekunowi podobał. Podejrzewał go o wykorzystanie zaufania młodej dziewczyny, by przyjąć w posiadanie jej milionów.

Mieszkańcy Miami, Oklahoma, zapatrzyli się sceptycznie na to małżeństwo. Niemal wszyscy przypuszczają, że romans młodej dziewczyny zakończy się rozwodem. Księżniczka Daney wyszła poraz trzeci za mąż. Lecz i teraz szczęście jej nie sprzyjało. Opowiadają sobie ludziska, że pewnego dnia małżeństwo do tego stopnia się z sobą poproszczało, że

Księżniczka Allie Daney, razem ze swym pierwowzorem Lon Burtonem, podczas podróży polubowej, zaden z jej wielbicielami nie był szczęśliwym



Pani Earl Gordon, z domu Maude Lee Mudd, najbogatsza dziewczyna w stanie Oklahoma



Kto jak kto, lecz pies ten nie ma najmniejszego powodu urażać na obecną herbacię. Jego właściciel podpisał onegdaj trzyletni kontrakt z pewną firmą kinematograficzną, gdzie pies będzie występował w licznych obrazach ruchomych. Za tę fatygę właścicielowi wypłacił pięćset tysięcy dolarów.

Zapasy żelaza w ziemi

Na międzynarodowym kongresie geologicznym, odbytym w Sztokholmie, poruszono bardzo ważną kwestię, mianowicie, ile też żelaza zawiera w sobie nasza ziemia? Doniosło to dla wiedzy ludzkiej zagadnienie przygotowane za pomocą ankiet, rozesłanej do wszystkich krajów. Nadopowiedzenie pomyślny wynik tego zagadnienia przed stawia się w możności, wspania lej pracy uczonych całego świata: w formie jednego atlasu i dwóch tomów tekstu. Wydawcą tego znakomitego dzieła jest jenerały sekretarz kongresu, profesor J. G. Anderson, zestawienie zaś tego obzernego materiału podjęli się i dokonali profesor H. Sjogren i dr. (Vegen-gren. — Mniej więcej czterdziestu autorów, reprezentujących około 50 krajów, współpracowało w wydawnictwie tego wspaniałego, jedynego w swoim rodzaju dzieła. Bliższe czwarto stałego ludu ziemi opracowano w tem dziele. Wprawdzie w sposób najrozsądniejszy, nie to zupełnie wyczerpująco, ale zapoznano nas z większą częścią ziemi tak dostatecznie, że z tych danych wnioskować możemy i o innych częściach świata. Tak np. zapoznano nas dostatecznie nie w tej pracy z wszystkimi znanymi dotychczas polami rud w sposób statystyczny i dla łatwiejszego porównania tych pol między sobą obliczono zawartość rud w formie metalicznego żelaza.

Jeśli uprzytomnimy sobie, w jak niesłychany sposób zależna jest cała nowoczesna materialna kultura od zawartości żelaza, to przynajmniej, że odnośna praca musi być niezwykle zajmująca. Przyczyną tu tylko niektóre dane. Zawartości żelaza dzielą się na aktualne, to znaczy takie, które są dostatecznie znane i już dziś do użytku przydatne i na zawartości przyszłości, na t. zw. potencjalne. Pierwsze obliczono na mniej więcej 10 000 milionów beczek, z których blisko połowa przypada na Europę, druga połowa na Amerykę, a tylko drobna część na inne części świata. Szwecja posiada około 750 milionów beczek, a więc nadzwyczaj wysoki procent ogólnej zawartości. Jeśli obliczymy roczne zużycie żelaza na 100 milionów beczek (chwilowo wynosi ono około 60 milionów beczek), to cały zapas żelaza starczyby nam na 100 lat. Ale tu trzeba doliczyć zawartość potencjalną, które jak z dotychczas danych z pewnością wynika, przynajmniej pięć razy są tak wielkie. Na szczególną zasiłguje uwagę, w tych poniekąd znacznych zawartości, że prawie dwie trzecie znajdują się w Stanach Zjednoczonych, a połowa pozostałej jednej trzeciej w Anglii. I w obcych częściach świata znajduje się dużo żelaza, a szczególnie nad Kongiem, w Sudanie, Transwalu, a także w niektórych okolicach Azji.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę istnienie bogatych pokładów rud zawierających przeszło 60 procent żelaza i jeśli pominiemy niektóre mniej znane obszary w wielokrotności Indjów, to przekonamy się, że z rezerwy wartości żelaza więcej niż trzy czwarte wszystkich znanych bogatych pokładów rud znajdują się w szwedzkiej Laponii. Tem się charakteryzuje przewodniczący i jednocześnie pod względem konkurencyjnym niebezpieczny stanowisko Szwecji na tem polu.

Zupełnie inaczej ma się z pokładami, uboższymi w rudę, które mimo tego eksploatowane być mogą. Tu punkt ciężkości spoczywa w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej i to w daleko większych rozmiarach, jak poprzednio zaznaczyliśmy. Przedstawienie tego stosunku w pominięciu pracy są bowiem nie zawsze jednakie. — Podczas, gdy w rubryce Anglii, która w odnośnej tabeli następuje bezpośrednio po Stanach Zjednoczonych, przytoczone zostały ogromne obszary rud, obecnie prawie żadnej niemającej wartości, współpracownik amerykański zajął w tej kwestii zupełnie przeciwną stanowisko. Zda się być faktem stwierdzonym, że w Ameryce na jednym jednym naszym obszarze obejmującym kilka tysięcy kilometrów kwadratowych w okolicy „Górnego Jeziora” tu znajduje się żelaza, że zasiliły by mogło całą ziemię na kilka tysięcy lat. Jest tam żelaza daleko więcej, niż na całej reszcie ziem naszego świata. Ponieważ wiemy, że żelazo, to Stany Zjednoczone posiadają również daleko większe pokłady węgla, niż inne kraje, więc pojmujemy, że stanowią one na nieograniczonej czas przewidywalnej ekonomicznej potęgę.

Roosevelt był własnemu, który podczas swojej prezydentury dał pierwszy impuls do sprawy naturalnych zasobów ziemi.

Gdy profesor Anderson doręczył Rooseveltowi podczas jego pobytu w Sztokholmie i egzemplarz wydawnego dzieła, tenże z swym zajęciem i dumą przypatrywał się na kartę długiej listy, która oznaczała zawartość żelaza w Stanach Zjednoczonych.

Gdy pierwsze pytanie było bardzo charakterystyczne i dowodowe, w którym kraju używają Stany Zjednoczone największego rywa. Odnośnie się ono do Chin. Nie można mu było dać wyczerpującej odpowiedzi, pomimo, że zebrano rozmaite dane o tym kraju. Rzecz taka zupełnie okoliczność jest prawie nie możliwa. Jest naturalnie jaśnie, że przyszłe odkrycia w mało znanych krajach pod niejednym względem zmodyfikują obraz zawartości żelaza w ziemi, ale w głównych zarysach pozostaje obraz ten takim, jak go tu naszkicowano.

Kronika Ekonomiczna z Polski

Szwajcarskie konsorcjum udzieliło Bankowi Rolniczemu w Warszawie pożyczki w sumie dwudziestu milionów franków szwajcarskich. Narodowy Bank Ekonomiczny również otrzymał kredyty w Szwajcarii do wysokości dwóch milionów dolarów i milion funtów szterlingów dla kooperatywy rolniczych. Sejm uchwalił nowe prawo, zapewniające ulgi podatkowe zagranicznym kapitałom, lokowanym w Polsce w różnych przedsiębiorstwach.

Uгода kolejowa pomiędzy Polską a Rosją, podpisana w Warszawie dnia 24-go kwietnia, została zatwierdzona, dając w ten sposób początek bezpośredniej komunikacji kolejowej pomiędzy temi krajami, zarówno pasażerskiej, jak i towarowej, przez kilka stacji granicznych. Dalsze ugodę są oczekiwane, a mianowicie co do przedkładu towarów, używania telefonów i telegrafów, użytku budynków i t. p. Chęć będą pobierane przez obie strony na swych stacjach. Podobnie będą dokonywane inspekcje paszportów.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

W porównaniu z innemi gałęziami przemysłu, polski przemysł naftowy robi stać i bardzo poważne postępy, pomimo, że jeszcze wiele przedsiębiorstw na tym polu robi stosunkowo małe zyski. Przemysł naftowy wzięty pod uwagę jako całość, dochodzi wielkiego postępu na drodze dostosowywania się do nowych warunków, wywołanych zaprowadzeniem złotej i zwiększonymi podatkami. Produkcja wzrosła, a pewne kłady przemysłowe przewidują, iż w paru latach produkcja nafty dojdzie najmniej do dwóch milionów ton metrycznych, to jest do wysokości, jaką osiągnęła w roku 1909.

UKŁADY W SPRAWIE UTWORZENIA KARTELU

Od pewnego czasu prowadzone są układy w celu zorganizowania kartelu właścicieli rafinerii i producentów naftowych. Nadzieja jest, że układy te zakończą się pomyślnie albo z końcem lipca, lub z początkiem sierpnia. Układy handlowe, zawarte z Czechosłowacją i Węgrami, obliczają powiększenie eksportu naftowego.

Całkowita produkcja ropy naftowej w Polsce w pierwszym kwartale 1925 roku wynosiła 198 940 ton metrycznych, czyli około pięć procent więcej, aniżeli w tym samym okresie czasu roku zeszłego.

Produkcja gazu ziemnego w pierwszym kwartale roku bieżącego wynosiła 142 169 000 metrów kubicznych, czyli blisko trzy razy tyle, co w pierwszym kwartale zeszłego roku. Wówczas produkcja gazu ziemnego wynosiła 45 568 000 metrów kubicznych.

WZROST POLSKICH Oszczędności

Wzrost wkładów oszczędnościowych w różnych polskich instytucjach finansowych jest oznaką bardzo pocieszającą. Zauważając to przedewszystkiem należy reformie finansowej i zaprowadzeniu nowego pieniądza złotego. Statystyka Polskiej Kasy Oszczędnościowej wykazuje, że ogólna suma wkładów oszczędnościowych doszła z dniem 1-go marca b. r. do 10 671 233 złotych, podczas gdy z dniem 1-go stycznia b. r. suma ta wynosiła 7 555 679, a w maju 1924 roku 1 795 233. Na każdego depozytariusza wypadało przeciętnie w maju 1924 roku po 634 zł. złote, w dniu 1-go stycznia 1925 roku po 130 złotych, a w dniu 1-go marca b. r. po 169 złotych.

ILE I KTO OSZCZĘDZA

Z ogólnej sumy wszystkich oszczędności w Poczcie Kasie Oszczędnościowej z dnia 1-go stycznia najwięcej przypadało na zawody wyzwolone, a mianowicie 1 472 213 złotych, na robotników i rzemieślników 1 164 048, a na różne organizacje społeczne 118 106 złotych. Oszczędności rolników w tej instytucji wynosiły tylko 80 643 złotych.

Sprawozdania szesnastu pierwszorzędnych banków polskich również wykazują wielki wzrost wkładów oszczędnościowych. Wkładki te w owych bankach od 1-go stycznia 1924 roku do 30-go listopada 1924 roku wzrosły z 4 503 000 złotych do 68 583 000 złotych.

STARANIA O TAŃSZY EKSPORT WĘGLA PRZEZ GDANSK

Wobec trudności celnych w związku z eksportem węgla, wysłanego poprzednio do Niemiec z Górnego Śląska, a także nagłymi koniecznościami znalezienia nowych rynków zbytu dla tego produktu, rząd polski zabrał się do pracy w celu naprawienia sytuacji. Specjalny komitet, reprezentujący polskie ministerstwa handlu i przemysłu, udał się do Gdańska dla przedyskutowania z presem portu gdańskiego możliwości znalezienia do zbytu wyspki, co jest połączone nie tylko ze szkodą dla Polski, ale także ze szkodą dla interesów Gdańska. Komitet jest zdania, że wobec znizzenia taryfy kolejowej za przewóz węgla z Górnego Śląska z 13 do 7 złotych, podobna szkoda w opłatach portowych zapłaciła by obopólnie korzyści dla Gdańska i dla Polski.



Syn zmarłego senatora Lodge'a, John E. Lodge, ofiarował Narodowemu Muzeum Sztuk Pięknych w Waszyngtonie powyższą rzeźbę z białego marmuru, przedstawiającą libijską Sybilę.

CZŁOWIEK PRZYSZŁOŚCI BĘDZIE MIAŁ WIELKĄ CZASZKĘ

Nikt nie zakazuje Amerykanom w Węglaszanu śmiałości hipotez. Pod tym względem rekord prawie zawsze należy do Amerykan. Świadczy o tym chociażby opinia wybitnego prof. Conrada Tharaldsen, zoolog amerykański, na temat przyszłego człowieka, na temat przyszłego ludzkiego.

Prof. Tharaldsen jest zdania, że istotne zmiany biologiczne następują w człowieku w bardzo długich okresach czasu, minimum takiego okresu oblicza on na 1 do 2 milionów lat. Zoolog amerykański jest jednak przekonany, że nasz wygląd zewnętrzny ulegnie głównie pod tym względem zmianie, iż rozmiary czaszki ludzkiej znacznie się powiększą, podczas gdy jednocześnie siła mięśni i ich wielkość ulegnie zmniejszeniu.

Coraz częstsze korzystanie z mechanicznych środków pomocniczych doprowadzi do tego, że człowiek przyszłości nie będzie właściwie wykonywał żadnej pracy fizycznej i gdyby odbywał odpowiednie ćwiczenia fizyczne.

SZYBKOŚĆ WIATRU

Wielu ludzi posiada zupełnie niewyrazne pojęcie o szybkości wiatru, tak jak znów inni nie umieją określić szybkości automobilu, w którym jadą. Właściciel te dwie szybkości nie na dają się do porównania, gdyż wielki ciężki automobil może być chad bardzo przedko bez dawania odczuć pasażerom wrażenia szybkości, podczas kiedy mały, lekki, jadący z mniejszą szybkością, podeskakuje i dry, dając tym, którzy w nim jadą, wrażenie ogromnego pędu.

Nasze wrażenia co do szybkości wiatru zależą od rozmaitych czynników, jak od temperatury, wilgoci w powietrzu, nierówności gruntu, okolicznych, a nawet od stanu nasyceń skóry. Zimny, wilgotny wiatr może dać nie przedziś ni suchy i ciepły, ale wydaje się, że on dmie ogromnie prędko.

Jak szybkość automobilu może być mierzona przyrządem, — zwanym „szybkościomierzem” (speedometer), tak znów szybkość wiatru można mierzyć „anemometrem”.

Według wyszczególnień tak zwanego skali Beauforta, Biuro Rolnictwa w Waszyngtonie, — podaje następujący stosunek szybkości wiatru odpowiednio do tabelki Beauforta według skali od zera do 12-tu.

Gdy szybkość wiatru wynosi mniej niż milę na godzinę, nazywamy to powietrzem spokojnym. Szybkość wiatru od jednej do trzech mil na godzinę

stanowi „szefirki”. Wiatrzyk jest wtedy, gdy wiatr wieje z szybkością od czterech do siedmiu mil na godzinę. Umiarkowany wiatrzyk rozpoczyna się, gdy szybkość wiatru dojdzie do trzynastu do osiemnastu

mil na godzinę. Jeżeli szybkość wiatru przewyższa dwiętnastą milę na godzinę, nie przekracza dwudziestu czterech, — nazywa się dość silnym wiatrzykiem. Z szybkością dwudziestu pięciu mil na godzinę zaczyna się prawdziwy wiatr, który w miarę powiększania szybkości od trzydziestu dwóch do trzydziestu ośmiu mil na godzinę jest silnym wiatrem. Skoro wiatr wieje z szybkością trzydziestu do czterdziestu mil na godzinę — nie przedziś ni czterdziestu sześć mil na godzinę — jest już wiatrem.

NIE NALEŻY NADUŻYWAĆ ĆWICZEŃ

Jednym z najpowszechniejszych błędów, jakich ludzie się dopuszczają, jest przekonanie, że można, stawać się przez cały tydzień bez ćwiczeń fizycznych, a potem odrazu, w sobotę po południu i w niedzielę, można wszystko powtórzyć.

Takie przekonanie przynosi wielkie szkody. Gdyby człowiek nie jadł nie przez kilka dni i odrazu wpuścił się w ćwiczenia, rezultatem byłaby choroba. Tak samo i z ćwiczeniami. Należy pomyśleć o tem, że nie wypada próbować wpaływania w półtora dnia ćwiczeń, jakie powinny być wykonywane przez cały tydzień. W rzeczywistości lepiej byłoby w sobotę po południu i w niedzielę leżeć w łóżku niż próbować odbyć w tym czasie całonocne ćwiczenia.

Człowiek najlepiej sam poczuje, kiedy powinien przestać ćwiczyć się, czy gimnastykować. Kiedy poczuje, że ćwiczenia nie mają dla niego uroku, skoro zaczął się przynudzać, — wtedy jest pora do przestania, a nawrócić przestać powinno się wcześniej.

CZŁOWIEK NAJWIĘKSZYM WROGIEM SAMEGO SIEBIE

Do największych wrogów ludzkości zaliczone szlachetnie: alkohol i tytuł. Niełatwo tak samo szkodzą: kawa, herbata, różne środki znieczulające i fałszywa nauka artykuły spożywcze.

Alkohol, spożywany nawet w małych, lecz częstych dawkach, powoduje zwapnienie tętnic i szybką starość. Dym tytoniowy, zawierający, jak wiadomo, truty truciń, tj. nikotynę, kwas pruski i kreosot, działa szkodliwie na wszystkie organy, a zwłaszcza na nerki; ponadto jak środek znieczulający, a więc usypiający samolecznie siły organizmu, pogarsza przebieg wszelkich chorób.

Kawa i herbata, podawana tak często, już w wieku dziecięcym, podcina nerwy i serce i powoduje później tem szybsze osłabienie i wyczerpanie. Powszechnie przełożone, według saletrowania, konserwy zaprawione borem lub salicytem z domieszką wody, cukierki farbowane aniliną, co zaledwie mała cząstka trutecz, codziennie spożywanych.

Nie dziejątkuje nas wprawdzie obecnie ani duma, ani osłupienie, lecz kto wie, czy nie więcej ofiar pochłania rak, gruźlica, płonica, różnego rodzaju hiszpanki i janki, a przedewszystkiem choroby nerwowe i umysłowe.

Aby znaleźć przeciwy temu środkowi zaradku, musimy dokonać nie zdać sobie sprawy z roli, jaką w chorobie odgrywa siła organizmu wobec czynników chorobotwórczych, np. bakterii.

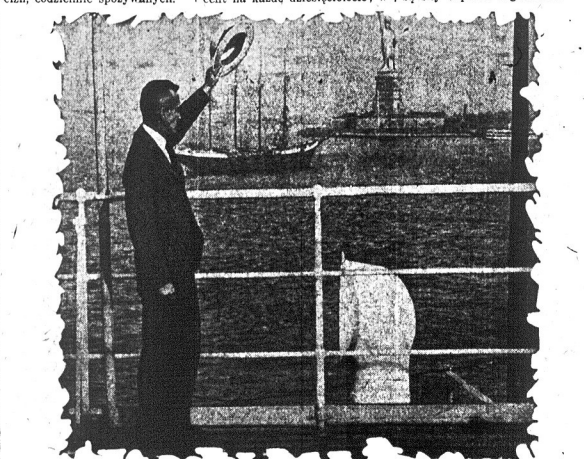
Co się tyczy gruźlicy, to prof. Naegeli z Zurichu wykazał, że do 18 roku życia, niemal wszyscy te chorobie podlegają, że więc leć chorego należy wyizolować od sił żywotnych organizmu. Odkrycie to zadawało wielki cios wyliczemu do niedawna znaczeniu laszczników gruźliczych.

To samo dotyczy raka, który zabiera obecnie więcej ofiar, niż cały szereg chorób zakaźnych. Częstość śmierci z raka wzrasta z szybkością około 20 procent na każde dziesięciolecie; w

Niemczech wzrosła, w ciągu lat 7, o 19 procent, w Ameryce o 20 procent; a przecież są to kraje, gdzie każdy niemal ma zapewnić pomoc lekarską i gdzie publiczna higiena stoi na wysokim stopniu rozwoju.

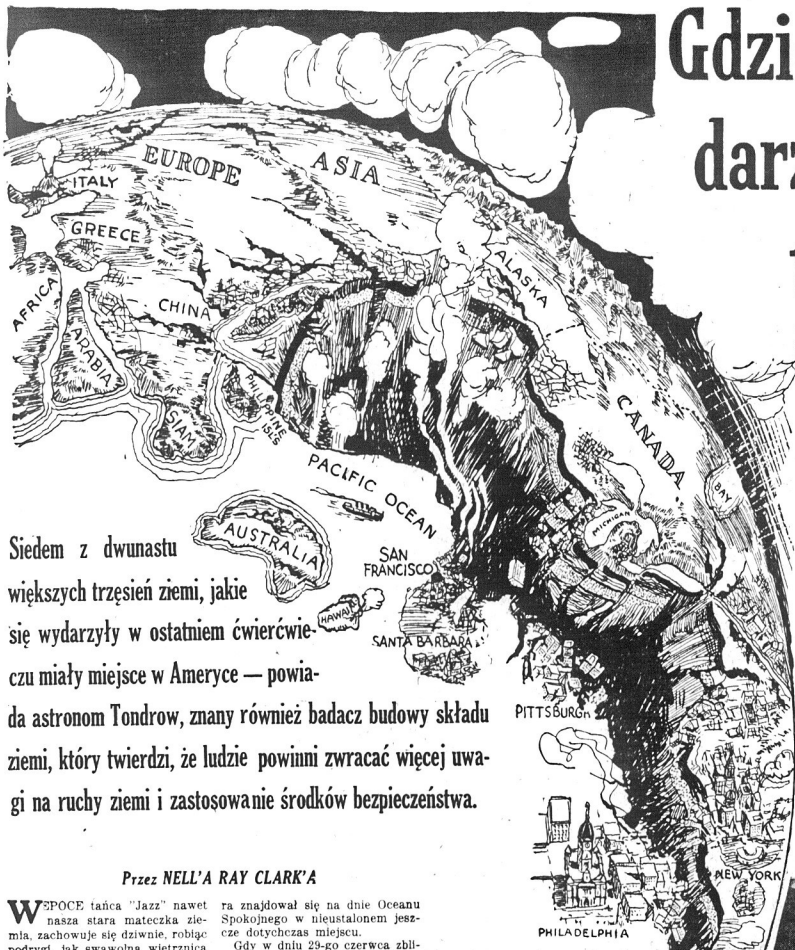
Gdzie więc należy szukać przyczyn tego groźnego zjawiska? Oto z wszelką pewnością, w braku innych osobniczych, w nadmiernej, lub nieodpowiednim odżywianiu, w alkoholizmie, nikotynizmie i leżeniu, tłumacząc obawy.

Ze komórki rakowate, czy wręcz odkryte podobno niedawno bakterie rakowe, odgrywa rolę wtórną, wykazują dawniejsze badania prof. Browica, który wykrył, że odpryski rakowate mogą tkwić w tkankach lata cała, a rozwijają się dopiero wówczas, gdy organizm osłabnie; komórki te, przeniesione gdzieś indziej, marują. Widzimy więc, że i w raku czynnikiem rostrzysującym są siły odporne organizmu.



Do Nowego Yorku przybył Lincoln C. Ellsworth, który razem z Amundsenem brał udział w locie aeroplanem do północnego bieguna. Ellsworth opisał reporterom, że w najbliższej przyszłości wylądować się boraż drugi z Amundsenem do bieguna. Odezwany Amerykanin przybył na pokładzie okrętu „Fredrick VIL”.

Gdzie i kiedy wydarzy się następne trzęsienie ziemi?



Siedem z dwunastu większych trzęsień ziemi, jakie się wydarzyły w ostatnim ćwierćwieczu miały miejsce w Ameryce — powiada astronom Tondrow, znany również badacz budowy składu ziemi, który twierdzi, że ludzie powinni zwracać więcej uwagi na ruchy ziemi i zastosowanie środków bezpieczeństwa.

Przez NELL'Ą RAY CLARK'Ą

W POŁOŻENIE "Jazz" nawet nasza stara matczaka ziemia, zachowując się dziwnie, robiąc podrygi, jak awanturnica wietrzna w modnym tańcu. Ostatnio — nasza matczaka ziemia tak się rozbrzykała, iż trzęsąc się z oburzenia, czy radości, zburzyła wielką ilość domów w Santa Barbara, Calif., powodując około \$30,000,000 szkody w mieniu ludzkim i przyprowadzając o śmierć dwanaście osób.

I, podobnie jak wszystkie kobiety — starszaka ziemia musiała się wygadać ze swojej pasji. Napisała ona długi list do astronoma i geologa profesora Tondrowa, zarzucającego obserwatorjum w Uniwersytecie Georgetown, przedstawiając wszystkie szczegóły swego skandalicznego zachowania.

W rzeczywistości, stara matczaka ziemia tak się zrywała, iż swe wiadomości pisała na samym brzegu papieru często wychodząc poza jego brzegi. Matczaka ziemia używa specjalnego pisma, zrozumiałego tylko dla niewielu śmiertelników, ale w swym piśmie wyznała szczerą prawdę i nie, tylko prawdę ze swojego nieoczekiwanego wybruku, który my nazywamy trzęsieniem ziemi.

Jestem obecnie tak zajęty, że nie mam czasu skunąć myśli — jak kiedykolwiek nawiedziła Stany Zjednoczone. Było ono daleko gorsze aniżeli trzęsienie ziemi, które nawiedziło San Francisco w 1906 roku i prawdopodobnie nawet gorsze aniżeli trzęsienie ziemi w Tokio we wrześniu 1923 roku, które spowodowało olbrzymie szkody przy wzniesieniu pożarów. Gdy trzęsienie ziemi przeszło w tych miastach mieszkanki wybiegły na ulice, gdzie piekły się w żarze od płonących domów, w których pożar powstał skutkiem trzęsienia ziemi.

Osobliwą cechą trzęsienia ziemi w Santa Barbara było to, że miało ono kierunek pionowy. Jest dwa rodzaje trzęsienia ziemi. Jeden fałszy, gdy ziemia porusza się z boku na bok, drugi pionowy, gdy ziemia podnosi się w górę i opada na dół. Trzęsienia ziemi prawie zawsze miały obydwie wspomniane cechy, ale trzęsienie pionowe jest najbardziej niebezpieczne.

Trzęsienie ziemi w Santa Barbara było wyłącznie pionowe i dlatego wyraziło tak straszliwe szkody w stosunku do niewielkiego obszaru jaki objęło.

Punkt środkowy trzęsienia ziemi, które nawiedziło Santa Bar-

bara znajdował się na dnie Oceanu Spokojnego w nieustalonym jeszcze dotychczas miejscu. Gdy w dniu 29-go czerwca zbliżyłem się do przysądu zaznaczającego falowanie na powierzchni ziemi — powiada profesor Tondrow — spostrzegłem niezwykle zjawisko. Igła która służy do robienia kresek na podłożonym papierze zarysowała cały ów papier od brzegu do brzegu wychylając się nawet poza jego brzegi, co było dowodem niezwykle gwałtownego wstrząśnienia w Santa Barbara.

Ludzie zapytują się, czy jest bezpiecznie wyjechać w odwiedziny do Kalifornii dla zaobserwowania skutków trzęsienia ziemi. Tych mogę zapewnić, że nigdy jeszcze nie zdarzyło się, by za życia jednego pokolenia miały miejsce dwie katastrofy trzęsienia ziemi w jednej i tej samej okolicy. Ludzie, którzy wyszli cało z katastrofy mogą być pewni, że im nie grozi żadne większe niebezpieczeństwo.

Ostatnie trzęsienie ziemi w Kalifornii nie było pochodzenia wulkanicznego, ale prawdopodobnie obuszczeniem olbrzymich mas skał pod powierzchnią ziemi. Następnie, małe trzęsienie ziemi są niemiernie, jak tylko ugnięciem się warstwy podziemnej ziemi, które przez setki lat mogą pozostać niewzruszone.

Miejscem, w którym profesor Tondrow obserwuje trzęsienia ziemi jest podziemia łaża w gmachu Uniwersytetu Georgetown położonego na wzgórzu nad rzeką Potomac w starej dzielnicy miasta Washington. Czułe instrumenty, które znaczą drgania ziemi są przyrządzone do cementowych filarów i są odpowiednio zabezpieczone przyrządy seismografu. Igła która służy do robienia kresek na podłożonym papierze zarysowała cały ów papier od brzegu do brzegu wychylając się nawet poza jego brzegi, co było dowodem niezwykle gwałtownego wstrząśnienia w Santa Barbara.

Każdy instrument jest zaopatrzonej w igłę platynową, która przytka do rolki papieru rozwijającego się przy pomocy specjalnego przyrządu zegarowego. Igła ta jest tak ustawiona, iż stożek niewzruszona a papier rozwija się za każdym wstrząśnieniem ziemi. Gdy ziemia się trzęsie łąga rysuje na poczerpionym papierze zrywkową linię. W czasie niewielkiego trzęsienia igła nie zaznacza szerokich kresek poprzecznych. W czasie silnego wstrząśnienia łąga częstokroć wychyla się poza brzeg rolki papieru.

Każde najmniejsze poruszenie igły ma swoje znaczenie dla astronoma, a szczególnie te ruchy igły, które poprzedzają większe zjawiska trzęsienia. Astronomowie przypuszczają, że to poruszenia igły przed niezwykle wielkimi ruchami igły seismografu, pozwalają im odgadnąć przyszły trzęsienie ziemi, ale jak dotychczas pró-



by te nie zostały uwiecznione pomniejszym wynikiem.

Jest dwa rodzaje trzęsienia ziemi. Jedno pochodzenia wulkanicznego, które jest ograniczone w swym obszarze i trzęsienie ziemi, które jest spowodowane załamaniami się skorupy ziemskiej.

Do niedawna panowało powszechne przekonanie, iż powodem trzęsienia ziemi jest pływina łąga, znajdująca się wewnątrz ziemi. Teraz przekonano się, iż powodem trzęsienia ziemi są pewne niezbadane dotychczas bliżej ruchy skorupy ziemskiej.

Czołowiek warginal dotychczas na głębokości jednej mili do wnętrza ziemi w najgłębszych kopalinach. Podczas badania wnętrza trzęsienia ziemi kopali przekonano się, że trzęsienia ziemi miały swój początek w głębokości ziemi od 10 do 12 mil pod powierzchnią skorupy ziemskiej.

Nauka o trzęsieniach ziemi przy pomocy instrumentu zwanego seismografem jest znana dopiero od 46 lat, zapoczątkowana przez sławnego astronoma Montessu de Ballara z Republiki Chile, który przy pomocy swego instrumentu stwierdził, iż trzęsienia ziemi odbywały się regularnie w odstępach dwóch godzin. Uczony niemiecki dr. Selberg z Jeny, przy pomocy czułych instrumentów stwierdził, iż trzęsienia ziemi powtarzały się co godzinę.

Największą przyczyną trzęsienia ziemi, jaką się udało stwierdzić niebezpiecznie, jest załamanie się pokładów skalnych pod wielkim naporem mas wierzchnich, które nie mogą wytrzy-

mać ciśnienia idącego z góry pokład.

Olbrzymie masy lawy w początkach stygienia ziemi, krzącąc kurczyły się zostawiając w wielu miejscach duże rysy, a nawet szczeliny, które następnie pod naporem wierzchnich warstw, poczęły się rozszerzać, a często dochodziło w przeróżnych kierunkach powodując wstrząśnienia na powierzchni skorupy ziemskiej, które my pospolicie nazywamy trzęsieniem ziemi.

Wybitny japoński uczony astronom profesor Omari twierdzi, że trzęsienia ziemi w Japonii powodowane są ustalaniem się dna Oceanu Spokojnego, szczególnie w okolicy Zatoki Tokijskiej.

Trzęsienie ziemi w Japonii we wrześniu 1923 roku, które spowodowało zupełną zmianę dna morskiego, w pobliżu wybrzeży Japonii w zupełności potwierdził teorię astronoma Omari.

Professor Omari twierdzi, że góry biegnące wzdłuż zachodnich wybrzeży kontynentu amerykańskiego od Alaski do Ziemi Ognistej na Południowym Cyklu Argentyny zostały wypchnięte z dna Oceanu Spokojnego, a ostatnie trzęsienia ziemi na zachodnich wybrzeżach kontynentu amerykańskiego nie są niczym innym, jak usuwaniem się owych gór w głąbinę wnętrza ziemi. Przypuszczenia profesora Omari zostały potwierdzone olbrzymimi kataklizmami wstrząśnięć skorupy ziemskiej w ubiegłych latach w Chile i Peru.

Wzdłuż wybrzeża atlantyckiego nie zachodzi niebezpieczeństwo katastrofy trzęsienia ziemi. Przypuszczenia profesora Omari zostały potwierdzone olbrzymimi kataklizmami wstrząśnięć skorupy ziemskiej w ubiegłych latach w Chile i Peru.

Wzdłuż wybrzeża atlantyckiego nie zachodzi niebezpieczeństwo katastrofy trzęsienia ziemi. Przypuszczenia profesora Omari zostały potwierdzone olbrzymimi kataklizmami wstrząśnięć skorupy ziemskiej w ubiegłych latach w Chile i Peru.

Wzdłuż wybrzeża atlantyckiego nie zachodzi niebezpieczeństwo katastrofy trzęsienia ziemi. Przypuszczenia profesora Omari zostały potwierdzone olbrzymimi kataklizmami wstrząśnięć skorupy ziemskiej w ubiegłych latach w Chile i Peru.

Wzdłuż wybrzeża atlantyckiego nie zachodzi niebezpieczeństwo katastrofy trzęsienia ziemi. Przypuszczenia profesora Omari zostały potwierdzone olbrzymimi kataklizmami wstrząśnięć skorupy ziemskiej w ubiegłych latach w Chile i Peru.

Wzdłuż wybrzeża atlantyckiego nie zachodzi niebezpieczeństwo katastrofy trzęsienia ziemi. Przypuszczenia profesora Omari zostały potwierdzone olbrzymimi kataklizmami wstrząśnięć skorupy ziemskiej w ubiegłych latach w Chile i Peru.

Wzdłuż wybrzeża atlantyckiego nie zachodzi niebezpieczeństwo katastrofy trzęsienia ziemi. Przypuszczenia profesora Omari zostały potwierdzone olbrzymimi kataklizmami wstrząśnięć skorupy ziemskiej w ubiegłych latach w Chile i Peru.

Wzdłuż wybrzeża atlantyckiego nie zachodzi niebezpieczeństwo katastrofy trzęsienia ziemi. Przypuszczenia profesora Omari zostały potwierdzone olbrzymimi kataklizmami wstrząśnięć skorupy ziemskiej w ubiegłych latach w Chile i Peru.

Rycina górna przedstawia widok po trzęsieniu ziemi, zdjęty z aeroplanu dnia 23-go maja. Dym na rycinie przedstawia punkt środkowy, gdzie miało miejsce największe trzęsienie ziemi. Na lewo przedstawiony jest prof. Tondrow, znany amerykański astronom i geolog.

Long Island są wklesłości, które czynią z Nowej Anglii okolice podległą możliwym katastrofom. Miasto New York leżące na solidnej masie skał sięgających swą podstawą na kilkadziesiąt mil w głąb ziemi jest w znacznym stopniu zabezpieczone przed możliwą katastrofą.

Stany nad rzeką Mississippi i jej dopływami są poddane niebezpiecznym wstrząśnieniom. Stan California, Mexico, republiki położone na zachodnim wybrzeżu Południowej Ameryki, Japonii, Wyspy Filipiny i Alaski są narażone na największe katastrofy trzęsienia ziemi.

Jak się zachowują ludzie wobec katastrofy trzęsienia ziemi? Na największą część spadają w historię na widok żywiołowej klęski, która przybrała rozmiary katastrofy, jeżeli się wydarzy w mieście.

Ludzie po większej części nie stosują się do przestróg uczonych, jak tego dowodzi ostatnie trzęsienie ziemi w Japonii. Professor Omari ostrzegł mieszkanki Tokio, że trzęsienie ziemi nastąpi, radząc mieszkankom, aby pomyślały o zabezpieczeniu swego życia na wypadek katastrofy. Szczególnie radził władzom miejskim, by zbudowały odpowiednie wodociąg dla zachowania wody dla gaszenia pożarów, który jest wielkim następstwem każdego trzęsienia ziemi. To samo ostrzeżenie powtarzali uczeni amerykańscy ludności Kalifornii zanim nastąpiło trzęsienie ziemi, które w następstwie spowodowało groźny pożar i olbrzymie straty dochodzące do trzydziestu milionów dolarów.

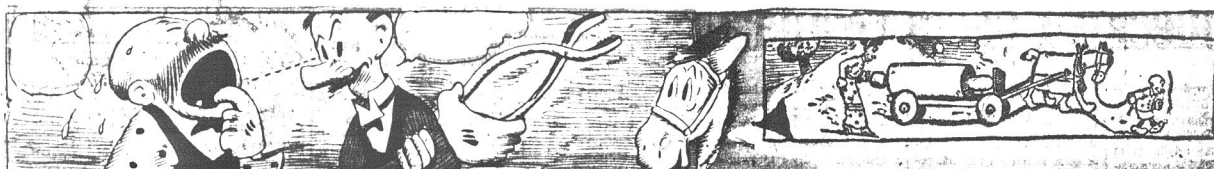
Niemiecko-Polska Granica



STRONA

Nowy Świat

HUMORU



MUTT I JEFF

Nadzwyczajne podobieństwo

BUD FISHER

